

Rozmowy o czytaniu

Literacka Grupa Nieformalna przypomina przy każdej sposobnej okazji, że wciąż trwa w przekonaniu, a zapisał je Josif Brodski, że są większe zbrodnie niż palenie książek. Jedną z nich jest nieczytanie.

Od tej konstatacji zaczynamy nasze spotkania, otwarte dla wszystkich, również nie lekarzy, w każdy ostatni czwartek miesiąca o godzinie 18:30. Wiodący temat spotkania, rodzi się na jego wstępie. Potrzebę czytania rozumiemy szerzej niż twórcy ustawy walki z analfabetyzmem w Polsce z 7 kwietnia 1947 r. Uważali oni, że analfabeta może być biernym narzędziem wyzyskiwacza bądź kleru. Od tego czasu otaczająca nas rzeczywistość bardziej się skomplikowała: analfabetyzm jest śladowy, przynajmniej w naszym kraju, a książki można utylizować bądź torturować jeńców, czytając im poezję w języku przeciwnika. W kontekście przytoczonych uwag, nie komentujemy na naszych spotkaniach docenienia lekarzy w wieku powyżej 70 lat poprzez kolportaż drukowanej wersji „Gazety Lekarskiej”. Rozmawiamy o literaturze i szeroko pojętej kulturze. Jesteśmy mocno podbudowani zainteresowaniem Biesiadą Literacką i występami kabaretu OIL Bąk, który zauważył starszych lekarzy poza Hawajami. Tak trzymać nawet wtedy, kiedy wolny rynek dusi czytelnictwo, rzucając literaturę wymagającą myślenia.

Ostatnie nasze spotkania doprowadziły do wewnętrznego uzgodnienia roli rodu Piastów i Jagiellonów w naszej historii, czego owocem jest recenzja doktora Lutosławskiego, wciąż gromadzącego dowody na to, że Kolumb pochodził z Jagiellonów, na temat książki doktora Zbigniewa Pielocha – „Piastowie”.

To szczególna pozycja wydawnicza. Materiały zebrane na kartach tej publikacji mają charakter dokumentalny. Przybliżają one współczesnemu czytelnikowi ówczesne dzieje (wczesnego średniowiecza) – warunkowane potrzebami tamtego okresu dziejów, w tym kształtowaniu się państwowości. Po przeczytaniu tej książki wydaje mi się, iż winna ona zająć honorowe miejsce w naszych bibliotekach. Spisane dane dotyczące „Życia Piastów” zapewne stanowią swego rodzaju opowieść.

Biorąc pod uwagę szereg prac różnych Badaczy Historii Polskich i nie tylko – nie wydaje się, że temat poświęcony Piastom został już wyczerpany. Przedstawiony w tej publikacji (tekst opracowania) pozwala nieco zaspokoić ciekawość, a jednocześnie pokazuje zarazem granice możliwości poznania w tym zakresie!

Polska nauka historyczna nie ma bogatych tradycji w zakresie badań dziejów przeszłych społeczeństw. Ta pozycja wydawnicza dr. nauk med. Z. Pielocha może pretendować do

miana znawcy Dziejów Polski.

Na jednym ze spotkań degustowaliśmy wino autora „Piastów”, przepis wraz z opisem za jego zgodą zamieszczam poniżej:

Receptura na 25-litrowy balon:

- 3, 5 kg umytych i pogniecionych owoców,
 - 4,5 do 5,5 kg cukru (wino półsłodkie lub słodkie) po przegotowaniu w ok. 20 l wody,
- 3) odpowiednio zaprawione drożdże do czerwonych win,
- 4) inne dodatki i wykonanie zgodnie z podstawową recepturą.

Należy pamiętać o aseptycznych warunkach przygotowania nastawu. Do tego celu zwykle używa się pirosiarczanu potasu.

Po 8 tygodniach mamy gotowe do zlania pyszne wino o właściwościach zdrowotnych. Dodam tylko, że owoce czeremchy zawierają najwięcej resweratrolu ze wszystkich innych czerwonych owoców. Resweratrol ma wpływ na ochronę naczyń wieńcowych przed miażdżycą, dlatego też często nazywam to wino kardiologicznym.

Fabian Obzejta

Panaceum 4/2023